

Gazetka szkolna Gimnazjum Nr 1
im. Jana Pawła II w Krempachach

Gimpress

NR 2/2014/2015

listopad/grudzień 2015



Drugi numer naszej gazetki poświęcamy tematyce mikołajkowo -
świętecznej



Skład redakcji: Katarzyna Kaczmarczyk, Natalia Zygmund

Opiekun redakcji: mgr Beata Pater



Z okazji zbliżających się Mikołajek oraz Świąt Bożego Narodzenia
życzymy wszystkim wspaniałych prezentów, szczęśliwych,
kojących, przeżytych w zgodzie ze światem i z sobą samym,
pełnych życia i miłości świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku

REDAKCJA

ROZMAITOŚCI



W kinie

W dniu 10 września uczniowie naszego gimnazjum oraz nauczyciele pojechali do nowotarskiego kina „Tatry” na film pt. „Miasto 44”. Jest to film wojenny, ukazujący losy ludzi biorących udział w Powstaniu Warszawskim, czyli żołnierzy AK. Poznajemy historię czterech młodych osób walczących za ojczyznę. Niestety, z tej sytuacji udaje się wyjść jedynie dwójce naszych bohaterów. W naszej szkole o tym filmie było głośno. Nasi koledzy zapytani jak podobał im się film odpowiadali:

- Był bardzo szokujący, ale mi się podobał.
- Trochę brutalny, a niektóre sceny obrzydliwe.
- Nie za bardzo mi się podobał.
- Najlepszy polski film historyczny. :-)
- Bardzo drastyczny, a zarazem wzruszający.

Ten film to jest wszystko co można upchnąć w taśmę filmową. Na ekranie dzieje się naprawdę dużo, a wszystko to ma związek z okrucieństwami wojny - śmierć i apokalipsa we wszystkich możliwych odstonach.

Tekst: Kasia

Sondę przeprowadziła: Natalia i Kasia



BARBÓRKA to tradycyjne święto górnicze obchodzone jest 4 grudnia w dniu św. Barbary. W tradycji górniczej Barbórka rozpoczyna się poranną uroczystą mszą w kościelach lub w cechowni, przy figurze św. Barbary. W dniach poprzedzających to święto organizowane są tzw. *karczmy piwne*, w których biorą udział górnicy oraz osoby związane z górnictwem.



Słów kilka o Mikołaju



Któż z nas nie zna tego sympatycznego Pana w czerwonym kubraczku i długą siwą brodą. Pierwowzorem postaci był biskup Miry, który według legendy cały majątek rozdał biednym.

Przedstawiany jako starzec z okazałą brodą, często w infule i pastorałem, z workiem prezentów i pękiem różg w ręce 6 grudnia (w rocznicę śmierci świętego) grzecznym dzieciom przynosi prezenty (zwykle słodyczne), a niegrzecznym (na ostrzeżenie) różgę.

Obecny wizerunek - czerwony płaszcz i czapka - został spopularyzowany w 1930 roku przez koncern Coca-Cola, dzięki reklamie napoju stworzonej przez amerykańskiego artystę, Freda Mizena. Na pewno jednak reklama ta pomogła utrwalić w powszechnej świadomości ten kostium świętego. Rok później nowy wizerunek św. Mikołaja przygotował, także na zlecenie Coca-Coli, Haddon Sundblom.

Jeśli nadal wierzycie w Mikołaja piszcie na jeden z poniższych adresów a na pewno otrzymacie prezent. 😊

- do Drøbak w południowej Norwegii:

**Julenissen's Postkontor, Torget 4,
1440 Drøbak, Norwegia**

- do Rovaniemi w Finlandii:

**Santa Claus, Arctic Circle,
96930 Rovaniemi, Finlandia**

- do Kanady:

**Santa Claus, North Pole,
Canada, H0H 0H0**

Obecność Świętego Mikołaja zapowiada nadejście świąt Bożego Narodzenia . Bez względu na to, czy wierzymy w Mikołaja czy nie pamiętajmy w tym dniu o naszych bliskich i obdarzmy ich jakimś prezentem .



Jak jest nazywany w różnych krajach?

Holandia - Sinter Klaas

Francja - Pere Noël

Szwecja - Jul Tomte

Niemcy - Weihnachtsmann

Azerbejdżan - Szachta Babah

Brazylia - Papai Noel

Finlandia - Joulupukki

Hawaje - Kanakaloka

Hiszpania - Los Reyes Magos

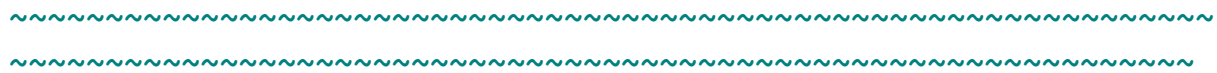
Japonia - Santa Kurohsu

Rosja - Dziadek Mróz

Węgry - Karácsony Apó

A teraz ciekawostka. Posłuchajcie, co na temat Świętego Mikołaja mówi fizyka.

Dwaj fizycy z uniwersytetu w Chicago zadali sobie trud obliczenia, jakie jest prawdopodobieństwo, aby Św. Mikołaj odwiedził w ciągu jednej nocy wszystkie domy na kuli ziemskiej. Oto wyniki. Aby w czasie 24 godzin możliwe było odwiedzenie 2 miliardów domów na całej kuli ziemskiej i pokonanie 160 milionów kilometrów, zaprzęg Św. Mikołaja musiałby pędzić z kosmiczną szybkością 112650 km na sekundę! W każdym domu mógłby spędzić tylko jedną dziesięciotysięczną sekundy, czyli krócej niż oka mgnienie. Teraz staje się jasne, dlaczego nigdy go nie widzimy - po prostu podróżuje zbyt szybko. Ale skoro co roku znajdujemy pod choinką podrzucone przez niego prezenty, to staje się oczywiste, że Św. Mikołaj istnieje!



Czego nie wiemy o Bożym Narodzeniu

Zacznijmy od tego, że jest to święto religijne (w tradycji chrześcijańskiej) upamiętniające narodziny Jezusa Chrystusa, obchodzone 25 grudnia. Niezależnie od swojej genezy jest to święto bardzo popularne i powszechnie lubiane, nawet wśród mniejszości wyznaniowych w Polsce. Święta Bożego narodzenia mają w Polsce bardzo długą tradycję, na którą składa się mnóstwo zwyczajów. Świętowanie Bożego Narodzenia poprzedzone jest Wigilią (24 grudnia), której punktem kulminacyjnym jest uroczysta kolacja, tradycyjnie spożywana w gronie rodziny i przyjaciół.

Przedstawione wyżej fakty są wszystkim znane niemalże od kołyski, ale czy wiecie, że...

Jezus raczej nie urodził się zimą

Biblia nie podaje dokładnej daty urodzin Jezusa Chrystusa. Wielu historyków jest zgodnych, że narodziny Syna Bożego prawdopodobnie miały miejsce wiosną,

Stąd wzięły się w Biblii opisy pastuszków pasących swoje trzody. Data 25 grudnia została ustalona w IV w n.e., kiedy papież Juliusz I postanowił uznać urodziny Jezusa jako oficjalne święto. Nie tylko dokładny dzień i miesiąc budzą wątpliwości. Niektórzy badacze obliczyli, że Jezus mógł się de facto urodzić nawet pięć lat wcześniej, niż jest to przyjęte - mówi ojciec Jarosław Głodek, dominikanin. Co ciekawe, oficjalna data Bożego Narodzenia zbiega się z pogańskim festiwalem o nazwie Saturnalia.

Choinka starsza od Jezusa

Ludy germańskie zaczęły przystrajać wiecznie zielone drzewka jeszcze przed pojawieniem się chrześcijaństwa. Dekoracje służyły rozświetlaniu ciemnych i ponurych zimowych dni. Pierwsze „choinki” pojawiły się w Strasburgu w XVII wieku. Zwyczaj ten został przeniesiony przez niemieckich imigrantów do Pensylwanii w USA w latach 1820. Z kolei w Anglii pojawił się w roku 1840, czyli po ślubie angielskiej królowej Wiktorii z niemieckim księciem Albertem. Osiem lat później w pierwszej amerykańskiej gazecie pojawiła się fotografia królewskiej choinki. Więcej o choince przeczytacie poniżej.

Szopka służyła edukacji



Święty Franciszek z Asyżu jako pierwszy odtworzył urodziny Jezusa Chrystusa. To dzięki niemu w roku 1224 powstała pierwsza żywa szopka bożonarodzeniowa.

Dzięki niej św. Franciszek mógł wytłumaczyć wiernym, co jest istotą tego święta. Żłobek, który użyty był w pierwszej w historii szopce służył również za ołtarz do odprawienia mszy w Boże Narodzenie.

Betlejem

O Betlejem, miejscu narodzin Jezusa Chrystusa możemy przeczytać w Starym Testamencie:

A ty, Betlejem Efrata,
najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich!
Z ciebie mi wyjdzie
Ten, który będzie władał w Izraelu,
a pochodzenie Jego od początku,
od dni wieczności. (Mi 5, 1-2 BT)

i w Ewangelii św. Mateusza 2, 6 BT

Cicha noc

Cicha noc - jedna z najbardziej znanych kolęd na świecie, po raz pierwszy wykonana podczas pasterki w 1818 roku, w austriackim Oberndorf bei Salzburg. Autorem oryginalnych słów niemieckich *Stille Nacht* był Joseph Mohr, melodię ułożył Franz Xaver Gruber. Słowa jednej z wersji w języku polskim ułożył ok. 1930 roku Piotr Maszyński. Kolędę przetłumaczono na ponad 300 różnych języków i dialektów.

Szopki krakowskie



Pierwsze szopki krakowskie powstały w połowie XIX wieku.

Są one bogato zdobione, wielowieżowe o architekturze nawiązującej do zabytków Krakowa, przedstawiające misterium Bożego Narodzenia

Świąteczne hity i hiciory

Stare, ale jare. Co święta rozbrzmiewają wokół i wywołują uśmiech na wielu twarzach. Nucimy je, czy chcemy, czy nie - tak szybko wpadają w ucho. Co tu dużo mówić, dodają świętom uroku. Oto lista najczęściej granych utworów w tym okresie.

1. *Last Christmas* Wham!
2. *Jingle Bell Rock*
3. *Santa Claus is coming to town* Jackson 5
4. *Happy Christmas (War is over)* John Lennon
5. *Mistletoe & Wine (Christmas time)* Cliff Richard
6. *Merry Christmas Everyone* Shakin' Stevens
7. *Merry Christmas Everybody* Slade
8. *All I want for Christmas is You* Mariah Carey
9. *White Christmas* Bing Crosby
10. *Wonderful Christmas Time* Paul McCartney
11. *Please come home for Christmas* Bon Jovi
12. *The Christmas Song* Nat King Cole
13. *Driving Home For Christmas* Chris Rea
14. *Jest taki dzień* Czerwone Gitary
15. *Happy Xmas* Celine Dion

HISTORIA BOMBKI



10

Choinki zaczęto przystrajać już w XIV wieku. Pierwotnie wieszano na nich jabłka, które były przypomnieniem grzechu pierworodnego, a także symbolem płodności. Świece symbolizowały Światłość świata, czyli Chrystusa, były też związane z kultem zmarłych. Początkowo świece zapalano właśnie dla nich. W zależności od

regionu na choinkach zawieszano odmienne ozdoby - ciastka i suszone owoce, a także ozdoby własnoręcznie wykonane z papieru i słomy. Łańcuchy zrobione np. z rodzynek, migdałów czy pierników specjalnie wieszano nad świeczkami, aby płomień mógł przepalić nitkę i przysmaki same spadły. Potem, gdy upowszechniły się już choinki stojące, przyjął się zwyczaj ozdabiania ich wierzchołką papierowym aniołem i gwiazdą, która symbolizować miała Gwiazdę Betlejemską.

Symbol gwiazdy występował w zwyczajach bożonarodzeniowych już wcześniej, zanim upowszechniły się choinki. Gwiazdy wykonywano ze słomy i kolorowych papierków. Błyszczące ozdoby metalowe zostały wynalezione także w Niemczech w 1610 roku. Zaczęto już wówczas używać srebra przy wykorzystaniu maszyn do odlewów. Ozdoby z tego metalu jak i innych stopów były używane do połowy XX wieku.

Pierwsze choinkowe bombki, zwane w Małopolsce bańkami, pojawiły się w Polsce dopiero w XIX w. Były wykonywane ze szkła dmuchanego i początkowo imitowały owoce i orzechy, ale z czasem wzornictwo wzbogacało się o bombki w kształcie przedmiotów codziennego użytku, np. bucików, parasolek, instrumentów muzycznych czy też postaci zwierzątek i pajaców. Zabawki choinkowe pierwotnie sprowadzano z zagranicy, a ich prawdziwym zagłębiem była Norymberga. Ozdoby stamtąd upowszechniły się w Polsce do tego stopnia, że zaczęły podnosić się protesty przeciwko modzie na tę cudzoziemską.

HISTORI CHOINKI



Zwyczaj ubierania choinki rozpowszechnił się w Europie dopiero około dwieście lat temu, zaś w niektórych częściach Polski przyjął się stosunkowo niedawno, w 2. połowie XX wieku.

Najstarsze doniesienia o choince - jodle lub świerku - przyozdabianym na Boże Narodzenie, pochodzą z Alzacji - pogranicza Niemiec i Francji. Spotykamy je już w XV i XVI-wiecznych kazaniach kościelnych, które zwyczaj ten krytkowały jako pogański. W 1604 r. teolog Dannhauer strofował z ambony, że wśród różnych głupstw świątecznych jest także choinka.

Mimo to zwyczaj ubierania choinki (zwykle dopiero w dzień Wigilii) szybko rozpowszechnił się w całej Europie. Najstarszym zachowanym świadectwem, potwierdzającym tę tradycję jest sztych Łukasza Cranacha Starszego z 1509 r., który przedstawia m.in. choinkę przystrojoną świecami.

Na tereny Polski strojna choinka przywędrowała na przełomie XVIII i XIX wieku. W zaborze pruskim zwyczaj propagowali pruscy żołnierze i urzędnicy. Najpierw był on znany tylko wśród arystokracji. Na dwór królewski choinki trafiły w XVIII wieku dzięki Marii Leszczyńskiej, która została żoną króla Francji Ludwika XV i jako pierwsza udekorowała Wersal choinkami. Zwyczaj ten poznała w Alzacji, gdzie wcześniej spędziła kilkanaście lat. Z czasem oprócz arystokracji przejęła go także szlachta i mieszczaństwo, a najpóźniej mieszkańcy wsi. W niektórych regionach południowej Polski choinki pojawiły się dopiero po II wojnie światowej. Zwyczajowo stała ona przynajmniej do Trzech Króli, ale najczęściej do Matki Boskiej Gromnicznej.

Bożonarodzeniowe drzewko obrazowało rajske drzewo życia. Miało nieść nadzieję i symbolizować wiecznie odradzające się życie. Nawet sceptyczni z początku księża zaczęli zachęcać wiernych, by w czasie świąt, na pamiątkę pierwszych rodziców, ustawiać w domach takie zielone drzewko. W XIX wieku wśród górali, szlachty i mieszczan na południu Polski popularny był inny rodzaj wystroju

Historia kartek świątecznych



Pierwszą kartkę z życzeniami z okazji Świąt Bożego Narodzenia wystąpił w 1842 r. 16-letni londyński artysta, William Maw Egley, ale jego pomysł nie został doceniony przez adresata. W następnym roku pojawiły się w Wielkiej Brytanii kartki zrobione na prywatne zamówienie sir Henry'ego Cole'a, pierwszego dyrektora Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie.

Choć dzięki wynalezieniu kolei żelaznych koszty przesyłek pocztowych coraz bardziej spadały, to cena produkowanych ręcznie kartek nie sprzyjała popularyzacji nowego zwyczaju.

W 1875 r. kartki świąteczne pojawiły się w Ameryce, za sprawą urodzonego we Wrocławiu Louisa Pranga. W jego drukarni już wcześniej powstawały kartki z motywami kwiatowymi. Zastługą Pranga było nie tylko wprowadzenie wzorów typowo bożonarodzeniowych, ale także organizowanie konkursów (z wysokimi nagrodami pieniężnymi) na najpiękniejsze kartki świąteczne. Zapewne dzięki nim po kilku latach wybór był już spory: od najstarszych, typowo religijnych scen Narodzenia Dzieciątka, po drzewka świąteczne, kompozycje z ozdób choinkowych oraz wizerunki św. Mikołaja.

Wysyłanie życzeń świątecznych na specjalnych kartonikach stało się popularne na całym świecie dopiero w latach 20. XX wieku.

W Polsce kartki świąteczne pojawiły się pod koniec XIX w.

Obecnie nikt nie wyobraża sobie jakichkolwiek świąt, urodzin, imienin - bez wysłania bliskiej osobie kartki z życzenia

Postęp techniczny zaszedł tak dalece, iż obecnie możliwym stało się wysyłanie kartek poprzez Internet, tzw. e-kartek.



Krótką sondą

Zapytaliśmy nasze koleżanki i kolegów za co lubią święta Bożego Narodzenia.

Oto ich odpowiedzi:

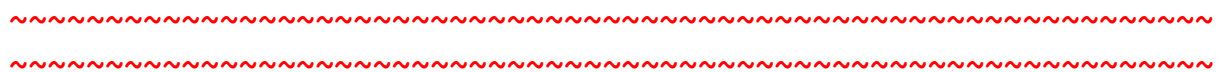
Za miłą atmosferę

Za prezenty

Za wolne od szkoły

Za to, że przychodzi Mikołaj

Za śnieg



Międzynarodowy Dzień Tolerancji (ang. *International Day of Tolerance*) - święto obchodzone corocznie 16 listopada, ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją 51/95 z 12 grudnia 1995 roku z inicjatywy UNESCO. Inicjatywa ta spowodowana była pogłębiającymi się zjawiskami nietolerancji, przemocy, nacjonalizmu, rasizmu i antysemityzmu, jakim towarzyszy marginalizacja i dyskryminacja mniejszości narodowej.

Data nie jest przypadkowa. 16 listopada 1995 roku państwa członkowskie UNESCO przyjęły Deklarację na Temat Zasad Tolerancji. Jest to święto szacunku, akceptacji i uznania bogactwa różnorodności kultur na świecie. Działania na rzecz tolerancji w ramach obchodów skierowane zostały zarówno do placówek oświatowych jak i szerszego kręgu społeczeństwa.

W Deklaracji UNESCO, państwa członkowskie podkreślają nie tylko konieczność walki z nietolerancją i rasizmem, lecz również znaczenie różnorodności kulturowej.

Obchody Dnia Tolerancji mają na celu:

- znalezienie głębszych przyczyn nietolerancji,
- zmobilizowanie opinii publicznej na rzecz tolerancji i informowania jej o niebezpieczeństwach związanych z objawami nietolerancji,
- wypracowanie praktycznych wskazówek dla rządów, naukowców i instytucji publicznych, w celu umożliwienia im znalezienia rozwiązań.



DZIEŃ BEZ PRZEKLEŃSTW

Obchodzimy go 17 grudnia. Ideą Dnia bez Przekleństw jest zwrócenie uwagi na czystość i piękno polskiej mowy, która nie potrzebuje wulgaryzmów, by trafnie i dosadnie wyrażać emocje. Jednak pomimo iż przekleństwa istnieją tak długo jak sam język, są one powszechnie uważane za objaw prymitywizmu i braku kultury. Nie wszędzie można więc sobie pozwolić na mocniejszą „wiązanekę” - w niektórych krajach można za to słono zapłacić, a w ekstremalnych przypadkach nawet trafić do aresztu na 15 dni .



POZNAJMY SIĘ

W tym miesiącu wywiad z panią Sabiną Lech:

- **Ile lat jest pani nauczycielką?**

- Od 9 lat.

- **Czy lubi pani swój zawód?**

- Bardzo.

- **Kim chciała pani być w dzieciństwie?**

- Od 3 kl. szkoły podstawowej chciałam być nauczycielką wychowania fizycznego.

- **Jaki jest pani ulubiony sport?**

- Unihokej i piłka nożna.

- **Jakie jest pani hobby?**

- Uprawianie sportu, czytanie dobrych książek i wycieczki górskie.

- **Jakiej muzyki pani słucha?**

- Muzyki rock'owej.

- **Jakie jest pani największe marzenie?**

- Jedno już się spełniło. Byłam na mistrzostwach świata w unihokeju. A tak poza tym, zdrowie i szczęście dla całej rodziny.

Dziękujemy za rozmowę

Kasia i Natalia

~~~~~

~~~~~

Czy wiecie, że....

Każdy język rządzi się swoimi prawami i ma swoje dziwactwa. Zdradzamy największe osobliwości angielszczyzny.

1. Najdłuższe słowo, które można fonetycznie oddać jedną literą: *queue* = Q (kolejka)
2. Najdłuższe słowo jednosylabowe: *scraunched* /'skrɔ:ntʃ/ - dialektałny wariant słowa *scrunched* (*scrunch* - chrzęścić, skrzypieć, zgrzytać)
3. Najdłuższy ciąg spółgłosek w jednym słowie: *catchphrase* - slogan, chwytliwe wyrażenie
4. Najdłuższy ciąg samogłosek w wyrazie: *queueing*
5. Jedyne słowo ze zbitką mt: *dreamt*
6. Jedyne słowo zawierające tylko dwie litery, po trzy razy: *deeded*
7. Słowo, w którym litera N pojawia się aż sześć razy: *nonannouncement*
8. Słowa, które nie mają rymów: *month, orange, purple, silver*
9. Słowo, które ma dwa przeciwstawne synonimy: *cleave* (= *adhere* - trwać przy czymś; *separate* - podzielić)
10. Słowo, które oznacza lęk przed długimi słowami: *hipomonsteresquipedalophobia*~



ROZRYWKA



Z życia Jasia i nie tylko

W więzieniu siedzi zając i niedźwiedź. Zajączek biega i krzyczy:

- Misiu, misiu uciekajmy stąd! Oni nas zabijają!
- Uspokój się jesteś ze mną - odpowiada miś.

Zajączek siada, ale po chwili znowu zaczyna biegać:

- Misiu, misiu uciekajmy stąd! Oni nas zabijają!
- Siadaj, jesteś ze mną, nic ci się nie stanie.

Zajączek siada. Po chwili do celi wchodzi wielbłąd. Zajączek wstaje i krzyczy:

- Misiu, misiu uciekajmy stąd! Zobacz co oni zrobili temu koniowi!!

Wkrótce po starcie samolotu syn blondynki rozpiął pasy w swoim fotelu i zaczął biegać po pokładzie. Jeden z pasażerów mówi do blondynki:

- Niech pani zwróci uwagę synowi, żeby tak nie hałasował.

Blondynka:

- Jasiu, idź pobawić się na zewnątrz.

Komisja wojskowa:

- Zawód ojca?
- Ojciec nie żyje.

- Ale kim był?
- Gruźlikiem.
- Ale co robił?
- Kaszłał...
- Ale z czego żył? Z tego się przecież nie żyje.
- Przecież mówię, że nie żyje.

Pani pyta dzieci, kim chciałyby zostać, gdy dorosną.
Prawie wszystkie chcą być biznesmenami, aktorami, kosmonautami tylko Jasio oświadcza, że będzie Świętym Mikołajem.

- A to czemu? - pyta zdziwiona pani.
- Bo będę pracować jeden dzień w roku...